

Mateusz Potoczny

Objawienia prywatne : ich rola w życiu Kościoła i proces teologicznej weryfikacji

Studia Włocławskie 20, 325-346

2018

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. MATEUSZ POTOCZNY

OBJAWIENIA PRYWATNE

Ich rola w życiu Kościoła i proces teologicznej weryfikacji

Objawienia prywatne należą do tematów, które z jednej strony pasjonują człowieka, a z drugiej często wywołują skrajne odczucia, od euforii po całkowitą ich negację: jedni domagają się od Kościoła uznania ich autentyczności, z kolei inni żądają odrzucenia ich jako iluzji lub mistyfikacji¹. Tymczasem objawienia prywatne mają swoje właściwe miejsce w życiu Kościoła i doczekały się głębokiej refleksji teologicznej.

Wśród prywatnych wydarzeń rewelatywnych najwięcej zainteresowania wzbudzają objawienia czy też rzekome objawienia Najświętszej Maryi Panny. Rok 2017 sprzyjał pod tym względem zarówno refleksji naukowej jak i pobożnościowej. Był on bowiem obchodzony jako jubileuszowy rok stulecia objawień fatimskich, których orędmie pokoju stało się jedną z dominant dwudziestowiecznej refleksji mariologicznej. Ponadto w tym samym niemal czasie rezultaty swoich prac przedstawiła papieżowi Franciszkowi komisja badająca rzekome objawienia maryjne w Medjugorje. Chociaż specjalny wysłannik papieski do Medjugorje, abp Henryk Hoser, pozytywnie wypowiedział się na temat sytuacji duszpasterskiej miejsca², wiele emocji wywołał komentarz papieża Franciszka,

KS. MATEUSZ POTOCZNY – dr kościelnych nauk wschodnich (PIO Rzym). Specjalizuje się w liturgiach Kościołów syryjskich (studia: SEERI, Kottayam, Kerala-Indie), a także w historii liturgii. Do kręgu zainteresowań naukowych należy również chrześcijaństwo syryjskie w Indiach oraz fenomen objawień prywatnych. Adiunkt w Instytucie Liturgiki, Sztuki i Muzyki Sakralnej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.

¹ Por. M. Rusecki, *Stosunek Kościoła do objawień „prywatnych”*, „Biuletyn KAI”, 1998, nr 15, s. 21.

² Zob. wywiad udzielony dla Katolickiej Agencji Informacyjnej 19.08.2017, <https://ekai.pl/abp-henryk-hoser-dla-kai-raport-o-medjugorje-bedzie-pozytywny/> [10.11.2017].

w którym odnosząc się do większości wydarzeń z Medjugorie powiedział m.in.: „wolę Madonnę jako matkę, niż Madonnę jako kierowniczkę urzędu telegraficznego, wysyłającą komunikaty każdego dnia. Te rzekome objawienia nie mają większej wartości. To moja osobista opinia”³. Słowa te wywołały falę komentarzy próbujących zinterpretować je jako oficjalne stanowisko Kościoła.

Tymczasem ewaluacja objawień prywatnych dokonuje się zawsze wielopłaszczyznowo. Chcąc podjąć nad nimi poważną dyskusję należy wpierrw jasno odróżnić je od jedyne go i ostatecznego Objawienia, które zakończyło się wraz ze śmiercią ostatniego z Apostołów⁴. Następnie trzeba zestawić fenomen objawień prywatnych z szeregiem kryteriów, które muszą być spełnione, by dane wydarzenie mogło zostać uznane za autentyczne.

Podjęta w niniejszym studium problematyka zostanie przedstawiona w trzech etapach. Najpierw krótko przypomniana zostanie nauka Kościoła na temat Objawienia publicznego i jego interpretacji. Następnie zarysowana zostanie definicja objawień prywatnych. W ostatniej części przedstawione zostaną kryteria teologiczne, według których weryfikuje się wszelkie objawienia, oraz katalog znaków wiarygodności wydarzeń rewelatywnych.

1. Prawdziwe i definitywne Objawienie Boże w Jezusie Chrystusie

Najogólniej mówiąc Objawienie Boże jest nadprzyrodzonym działaniem Boga polegającym „na bezpośrednim lub pośrednim ujawnieniu przez Niego człowiekowi swego istnienia, natury oraz zbawczej woli”⁵. Soborowa konstytucja o Objawieniu Bożym *Dei verbum* ujmuje to w następującym stwierdzeniu: „Spodobało się Bogu w swej dobroci i mądrości objawić siebie samego i ujawnić nam tajemnicę woli swojej (KO, n. 2)”. Objawienie to ma na celu wezwanie człowieka do podjęcia dialogu ze Stwórcą i nawiązania z Nim osobowej wspólnoty miłości, a w konsekwencji doprowadzić do wiecznego życia z Bogiem. To nadprzyrodzone działanie znalazło swój początek już w dziele stworzenia. Począwszy od objawienia się pierwszym rodzicom, Bóg nieustannie troszczył się o ludzi, czego wyraźne świadectwa możemy odnaleźć już w Starym Testamencie.

³ Conferenza stampa del Santo Padre durante il volo di ritorno da Fátima (13.05.2017), https://w2.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2017/may/documents/papa-francesco_20170513_voloritorno-fatima.html [1.11.2017].

⁴ I.S. Ledwoń, M. Rusecki, *Objawienie Boże*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej* (LTF), red. M. Rusecki, Lublin – Kraków 2002, s. 865.

⁵ Tamże, s. 859.

Wspomniana konstytucja soborowa mówiąc o Opatrzności Bożej przywołuje obietnicę daną człowiekowi po grzechu pierworodnym, troskę Boga o naród wybrany w czasach patriarchów, a także działalność Mojżesza i proroków wśród potomków Abrahama. Przez tę troskę Stwórcy w ciągu całej historii zbawienia objawiał ludziom samego siebie (por. KO, n. 3).

W tradycji teologicznej wyróżnia się najczęściej trzy rodzaje Bożego Objawienia: kosmiczne – przez stworzenia i w nich; historyczne – przez wkroczenie Boga w dzieje ludzkości; eschatyczne – będzie ono udziałem całej ludzkości na końcu czasów, zaś dla poszczególnych ludzi dokonuje się po ich śmierci⁶. W Starym Testamencie na pierwszy plan wysuwa się Objawienie Boga dane narodowi wybranemu poprzez słowa i wydarzenia, co pozwala stwierdzić, że religia Biblii opiera się na Objawieniu historycznym⁷.

Analizując dzieje Objawienia na kartach Starego Testamentu zauważyć można fakt, iż w czasach proroków klasycznych coraz częściej powracały zapowiedzi nadejścia zbawczego Objawienia Bożego⁸. Proroctwa te spełniły się, „gdy nadeszła pełnia czasu” (por. Ga 4, 4), czyli z chwilą Wcielenia Syna Bożego, będącego odbłaskiem chwały Boga i odbiciem Jego istoty (por. Hbr 1, 3):

„Skoro zaś wielokrotnie i na wiele sposobów Bóg przemawiał przez Proroków, to «w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna» (por. Hbr 1, 1–2). Posłał bowiem Syna swojego, to jest Słowo odwieczne, [...] aby wśród nich [ludzi] zamieszkał i opowiedział im o głębi Boga (por. J 1, 1–18). Tak więc Jezus Chrystus, Słowo, które stało się ciałem [...], «mówi słowa Boże» (por. J 3, 34) oraz spełnia zbawcze dzieła, które Ojciec dał Mu do wykonania (por. J 5, 36; 17, 4). Dlatego kto widzi Jego, widzi i Ojca (por. J 14, 9). On to samą swoją obecnością i ujawnieniem się, słowami i czynami, znakami i cudami, a zwłaszcza przez swoją śmierć i chwalebne zmartwychwstanie, a wreszcie przez zesłanie Ducha prawdy wypełniając Objawienie, kończy je oraz Bożym świadectwem potwierdza, że Bóg jest z nami, aby nas wybawić z ciemności grzechu i śmierci i wskresić do życia wiecznego” (KO, n. 4).

Z chwilą Wcielenia Odwiecznego Słowa Bożego Objawienie osiągnęło swój punkt kulminacyjny, a definitywnie zakończyło się wraz ze śmiercią

⁶ Tamże, s. 859.

⁷ B. Rigaux, P. Grelot, *Objawienie*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, Poznań – Warszawa 1973, s. 575; por. G. O’Collins, E.G. Farrugia, *Leksykon pojęć teologicznych i kościelnych*, Kraków 2002, s. 212.

⁸ Tamże.

ostatniego z Apostołów⁹. Konstytucja soborowa podkreśla, że nie należy już więcej oczekiwać jakiegokolwiek objawienia publicznego, aż do czasu chwalebego ukazania się Pana Jezusa Chrystusa (por. KO, n. 4). *Katechizm Kościoła katolickiego* podejmując kwestię pełni Bożego Objawienia w Chrystusie przywołuje słowa św. Jana od Krzyża, w których ów mistyk jasno stwierdza, że „od kiedy Bóg dał nam swego Syna, który jest Jego jedynym Słowem, nie ma innych słów do dania nam. Przez to jedno Słowo powiedział nam wszystko naraz”¹⁰. Jak zauważa Roman Pindel, Pan Bóg przez swojego Syna, który stał się człowiekiem, najpełniej przekazał ludziom Objawienie¹¹. Jezus, będąc jednocześnie sprawcą i przedmiotem Objawienia, dokonuje go poprzez słowa i fakty wchodzące w skład Jego życia. W ten sposób pozwala człowiekowi dojść do tajemniczego centrum Jego istnienia, gdzie znajduje się ostateczne Objawienie Boże. Tajemnica ta może stać się dostępną jedynie poprzez światło dane człowiekowi przez Ojca (Mt 16, 17)¹².

Jeśli idzie o historyczny przekaz Bożego Objawienia, w którego centrum stoi Jezus Chrystus, to uprzywilejowanym będzie tu okres Jezusowego nauczania i czas Kościoła apostołskiego, kiedy to została utrwalona spisana forma tegoż Objawienia¹³. Konstytucja *Dei verbum* ujmuje ten fakt w następujących słowach: „Bóg w niezmierzonej łaskawości postanowił, aby to, co dla zbawienia wszystkich narodów objawił, pozostało na zawsze nieuszczuplone i było przekazywane wszystkim pokoleniom. Dlatego Chrystus Pan, w którym całe Objawienie Najwyższego Boga znajduje swą pełnię (por. 2Kor 1, 20; 3, 16 – 4, 6), polecił Apostołom, aby Ewangelię zapowiedzianą przedtem przez proroków, przez siebie zaś wypełnioną i obwieszczoną, głosili wszystkim ludziom jako źródło wszelkiej zbawiennej prawdy i moralnego porządku (por. Mt 28, 19n; Mk 16, 15) oraz przekazywali im dobrodziejstwa Boże” (KO, n. 7).

Ojcowie soborowi podkreślają, że to polecenie wiernie wykonali zarówno Apostołowie, jak i inni mężowie apostołscy, przy szczególnej

⁹ Ledwoń, Rusecki, *Objawienie Boże*, s. 865.

¹⁰ Zob. KKK, n. 65.

¹¹ R. Pindel, *Proroctwa nie lekceważcie, wszystko badajcie. Objawienia prywatne w świetle słowa Bożego*, Kraków 1998, s. 14. Jedyność, pełnię i ostateczność Objawienia w Jezusie Chrystusie podkreśla i uzasadnia także wydana przez Kongregację Nauki Wiary deklaracja *Dominus Iesus* (6 VIII 2000).

¹² Por. Rigaux, Grelot, *Objawienie*, s. 579–580.

¹³ Pindel, *Proroctwa nie lekceważcie*, s. 15.

asystencji Ducha Świętego, który dał im pełne zrozumienie nauk Jezusa Chrystusa¹⁴. Wspomniana konstytucja mówi jednoznacznie, iż źródłem Objawienia jest Bóg, zaś cały święty depozyt słowa Bożego zawierają Pismo Święte i Tradycja i tylko one. Soborowy dokument mówi o swoistej ich perihorezie. Przypomina także prawdę, iż zarówno Pismo, jak i Tradycja to jedyny fundament, na którym opiera się jeden, święty, powszechny i apostołowski Kościół, dlatego należy je otaczać jednakową czcią i pietyzmem (KO, n. 9–10). Ojcowie soborowi podkreślają, że są one zwierciadłem, w którym Kościół już na ziemi może oglądać Boga (KO, n. 7).

Autentyczna interpretacja Bożego Objawienia należy zaś do Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, który „swą misję czerpie z nadprzyrodzonego charakteru ekonomii zbawczej Boga dokonanej przez Odkupiciela Jezusa Chrystusa”, zaś „przywilej nieomyłności przysługuje mu ze względu na asystencję Ducha Świętego”¹⁵, dzięki któremu pobożnie słucha on słowa Bożego, a także wiernie Go strzeże i wyklada. Zatem zarówno święta Tradycja, Pismo Święte oraz Urząd Nauczycielski Kościoła, dzięki Trzeciej Osobie Boskiej ściśle się ze sobą łączą (por. KO, n. 10).

2. Pojęcie objawień prywatnych

Zatem nauka Kościoła dotycząca Objawienia jest jasna: zakończyło się ono definitywnie wraz ze śmiercią ostatniego z Apostołów. Jak w takim razie wyjaśnić fenomen pojawiających się od pierwszych wieków chrześcijaństwa tzw. objawień prywatnych, które w ostatnich dwóch stuleciach zdały się osiągać swoiste apogeum¹⁶?

Podejmując próbę odpowiedzi na tę kwestię warto po raz kolejny odwołać się do *Katechizmu Kościoła katolickiego*, gdzie czytamy, że Objawienie – mimo iż zostało już zakończone, nie jest jeszcze całkowicie wyjaśnione. *Katechizm* przypomina, że w historii zdarzały się tak zwane objawienia prywatne, z których niektóre zostały uznane przez Kościół za

¹⁴ Por. J. Homerski, *Objawienie*, w: *Katolicyzm A–Z*, red. Z. Pawlak, Poznań 1989, s. 297n.

¹⁵ B.Z. Smolka, *Nauczycielski Urząd Kościoła*, w: LTF, s. 830.

¹⁶ Por. L. Siwecki, *Objawienia prywatne: fides divina czy fides humana?*, „Studia Sandomierskie”, 8(2001), s. 268n. Zob. także: R. Laurentin, *Współczesne objawienia Najświętszej Marii Panny*, Gdańsk 1994, s. 17–19. Francuski teolog próbuje wytłumaczyć tu ów okazały nawrót objawień (szczególnie mariofanii). Wśród przyczyn wymienia irracjonalizm szeroko obecny w naszej „skomplikowanej” epoce, wyścig zbrojeń i „równowagę strachu” oraz rozczarowanie ludzkości ideami scjentyzmu. Laurentin zwraca też uwagę na to, iż misją Maryi jest być naszą matką, co – według Grignon de Montforta – miałyby ulegać nasileniu w czasach ostatecznych.

autentyczne (KKK, n. 66–67). Wynika stąd, że Kościół nie wyklucza możliwości występowania tychże objawień. Niektórzy teologowie uważają nawet, że Kościół przyjmuje je z wielką wdzięcznością. *Katechizm* jednak dodaje ważne stwierdzenie: objawienia te nie należą do depozytu wiary: ich rolą nie jest „ulepszanie” czy „uzupełnianie” ostatecznego Objawienia Chrystusa, lecz pomoc w pełniejszym przeżywaniu go w jakiejś epoce historycznej¹⁷.

Dlatego też wszystkie objawienia prywatne zawsze muszą stać w pozytywnej relacji do Objawienia publicznego¹⁸. Innymi słowy żadne objawienie nie może mieć większej rangi od tego, co zawiera się w Nowym Testamencie i w Tradycji przekazanej nam przez Apostołów i uczniów apostołskich¹⁹. Jasno stwierdza to także św. Paweł, który w jednym ze swoich listów pisze: „Gdybyśmy nawet my lub anioł z nieba głosił wam Ewangelię różną od tej, którą wam głosiłiśmy – niech będzie przeklęty” (Ga 1, 8).

2.1. Definicja, autor i odbiorca objawień prywatnych

Próbując zdefiniować pojęcie objawień prywatnych, za Marianem Ruseckim można przyjąć, że są one szczególnym orędziem Boga, które manifestuje się w świecie i w historii, aby w nowy sposób ujawnić Jego zbawczą wolę. Rusecki wyróżnia także trzy elementy strukturalne objawienia prywatnego: dane zostało jednostce jako osobie prywatnej lub tzw. jednostce grupowej po śmierci ostatniego z Apostołów, a także istotowo nie wnosi nic nowego do Objawienia chrześcijańskiego. Poza wymienionymi elementami należy wziąć pod uwagę także kwestie autora, adresata i form objawienia prywatnego²⁰. Trzeba także zauważyć, że objawienia prywatne różnią się od Objawienia publicznego nie tylko co do stopnia, ale także co do istoty²¹.

¹⁷ H. Seweryniak, *Świadectwo i sens. Teologia fundamentalna*, Płock 2001, s.103.

¹⁸ Por. T. Doła, *Bóg poszukujący – Bóg poszukiwany. Objawienia prywatne*, w: *Szukanie Boga*, red. M. Worbs, Opole 2003, s. 15.

¹⁹ Zob. Pindel, *Proroctwa nie lekceważcie*, s. 79.

²⁰ Por. M. Rusecki, *Objawienia prywatne*, w: LTF, s. 853.

²¹ Por. Siwecki, *Objawienia prywatne*, s. 272. W tym miejscu warto zaznaczyć, iż na gruncie polskim wielu teologów zauważa brak precyzyjnego i jednoznacznego terminu, który w jasny sposób pozwoliłby rozgraniczyć jedyne Objawienie publiczne od objawień prywatnych. Stąd też w literaturze przedmiotu pojawiają się różne propozycje ich nazewnictwa. Jednak w powszechnym użyciu nadal stosuje się pojęcie: objawienia prywatne. Zob. np.: A. Tronina, *Jedno Objawienie i wielość zjawień. Od teofanii do mariofanii*, w: *Objawienia maryjne. Drogi interpretacji*, red. K. Pek, Warszawa 1994, s. 27n; J. Bołewski, *Teologiczne aspekty jawień maryjnych*, w: tamże, s. 52n; W. Życiński, *Prywatne objawienia maryjne w świetle Objawienia w Jezusie Chrystusie*, „Seminaire”, 13(1997), s. 135n.

Z zaproponowanej przez Ruseckiego definicji jasno wynika, że autorem każdego autentycznego objawienia może być tylko Bóg (przyczyna nadprzyrodzona²²) – żadne stworzenie nie ma bowiem bezpośredniej możliwości ingerencji w świat na drodze objawień²³. Oczywiście Bóg może objawiać się osobiście albo poprzez pośredników (tzw. objawienia maryjne, anielskie, świętych, zakonników, wizjonerów, proroków)²⁴. Wydarzenia rewelatywne mogą dokonywać się także w bardzo różnych okolicznościach i różnej formie, na tyle zaskakująco i niespodziewanie, że człowiekowi trudno czasem odkryć i przyjąć obecność Boga w danym wydarzeniu²⁵. Należy jednak pamiętać, że przyczynę wizji czy objawień może także stanowić działalność szatana, który świetnie potrafi imitować zjawiska wywołane działaniem Boga.

Obok przyczyny nadprzyrodzonej wizji i objawień prywatnych teoria życia duchowego wyróżnia także przyczynę naturalną, która pochodzi od człowieka. Nie ma ona nic wspólnego z nadprzyrodzonością, a jej źródła tkwią albo w ludzkiej psychice (czynnik nieumyślny: choroba psychiczna lub brak równowagi w życiu duchowym) albo w ludzkiej woli (czynnik rozmyślny: symulacja i fałszywe świadectwo wizjonera dla osiągnięcia konkretnego celu). Z powodu tych różnorodnych przyczyn do wszelkich wizji i objawień należy odnosić się z największą ostrożnością. Już bowiem św. Jan w Pierwszym Liście przestrzegał, aby nie dowierzać każdemu duchowi (por. 1J 4, 1)²⁶.

Gdy zaś idzie o adresatów autentycznego objawienia prywatnego, to należy rozgraniczyć między bezpośrednimi odbiorcami, którzy mają dalej przekazywać objawione treści, a tymi, do których dane objawienie jest kierowane pośrednio²⁷. Trzeba bowiem pamiętać, że Bóg najczęściej nie daje objawień prywatnych na pożytek poszczególnych osób, ale dla dobra Kościoła lokalnego lub powszechnego. Rusecki, podejmując tę kwestię, przywołuje myśl Karla Rahnera, który stwierdził, że objawienia te niosą zawsze głęboko eklezjalny wymiar²⁸.

Przekazicielami objawień są przede wszystkim osoby już uczestniczące w życiu nadprzyrodzonym, chociaż w szczególnych przypadkach

²² D. Rafalska, *Medjugorje: prawda czy fałsz?*, Lublin 2003, s. 25.

²³ Por. Siwecki, *Objawienia prywatne*, s. 272.

²⁴ M. Rusecki, *Problem wiarygodności „objawień prywatnych”*, AtK, 78(1986), s. 36.

²⁵ Por. Dola, *Bóg poszukujący – Bóg poszukiwany*, s. 17.

²⁶ Rafalska, *Medjugorje: prawda czy fałsz?*, s. 21–28.

²⁷ Por. Rusecki, *Objawienia prywatne*, s. 853–854.

²⁸ Tenże, *Stosunek Kościoła do objawień „prywatnych”*, „Biuletyn KAI”, 1998, 15, s. 21.

mogą to być osoby żyjące, odznaczające się bogobojnością i świętością, a jeśli są jeszcze niewierzącymi lub nawet grzesznikami, wówczas muszą dodatkowo się wylegitymować Bożym posłannictwem²⁹.

Gdy zaś idzie o formy objawień prywatnych, Rusecki wymienia ich trzy rodzaje³⁰: zjawienia – manifestacje (dostępne zmysłami, dla tego, kto ich doświadcza), z którymi powinno być związane określone orędzie; wewnętrzny głos, który daje się słyszeć w świadomości wizjonera; wizje mistyczne, sny, stany szczególnej koncentracji psychicznej, czasowa „nadświadomość”. Autor podkreśla, że te trzy rodzaje form objawień prywatnych są najbardziej typowe i egzemplaryczne. Należy jednak pamiętać, że w rzeczywistości jest ich znacznie więcej, choć bardzo często trudno je opisać.

2.2. Rola objawień prywatnych w Kościele

Ważną przy omawianiu zagadnienia objawień prywatnych zdaje się być także kwestia celu i obowiązywalności wszelkich rewelacji, a także stosunku, jakim wobec nich powinni cechować się chrześcijanie. Podejmując ten problem należy zawsze mieć na uwadze wspomnianą wcześniej prawdę, która jasno mówi, iż nie ma żadnego objawienia poapostolskiego, które stanowiłoby przedmiot wiary katolickiej czy też podstawę jakiegoś nowego dogmatu³¹. Tak więc objawienia prywatne nie mogą nic dodać do depozytu wiary. Prawdą jest jednak, że dzięki nim pewne treści tegoż depozytu mogą zostać wyakcentowane i zaktualizowane według nowych miejsc i czasu³². Objawienia te mogą bowiem pomóc chrześcijaninowi pełniej przeżywać Chrystusowe Objawienie w danej epoce historycznej, a także ukierunkować go na pełnię tegoż Objawienia. Ponadto pozwalają one odkryć i lepiej zrozumieć różne aspekty Ewangelii, a także ożywiają życie religijne i pomagają skuteczniej realizować Boży plan względem ludzi³³. Ważny jest również fakt, że wszelkie objawienia bardziej dotyczą nadziei niż wiary, dzięki czemu proroczo ożywiają Ewangelię w nowych

²⁹ Por. tenże, *Objawienia prywatne*, s. 853–854.

³⁰ Tamże, s. 854; por. M. Rusecki, *Kryteria „objawień prywatnych”*, w: *Objawienia maryjne*, s. 38–40.

³¹ T. Pawluk, *Stosunek Kościoła do objawień prywatnych ze szczególnym uwzględnieniem wydarzeń gietrzwałdzkich*, „*Studia Warmińskie*”, 14(1977), s. 76.

³² Por. Pindel, *Proroctwa nie lekceważcie*, s. 81; Laurentin, *Współczesne objawienia Najświętszej Marii Panny*, s. 25.

³³ Seweryniak, *Świadectwo i sens*, s. 103.

sytuacjach³⁴. W związku z tym nie można lekceważyć rzeczywistych objawień prywatnych, ale „należy je brać pod uwagę jako konkretny wyraz woli Bożej w danym momencie historycznym”³⁵. Z drugiej strony trzeba także unikać próżnej łatwowierności czy też fanatyzmu³⁶. Idąc tokiem myśli katolickiej teologii mistycznej warto zauważyć, że objawień takich nie należy pragnąć ani też o nie prosić, gdyż mogłoby to odbierać wierze czystość, a także stanowiłoby to obrazę Boga³⁷. Świadczyłoby to także o braku pokory i zaufania Bogu ze strony człowieka pragnącego objawień³⁸.

Przywołana wcześniej wykładnia *Katechizmu Kościoła katolickiego* mówi, że niektóre z objawień prywatnych zostały przez Kościół uznane i zaaprobowane (KKK, n. 67). Nie oznacza to jednak, że wierni mają obowiązek je przyjąć. Objawienia prywatne stanowią bowiem udzieloną nam pomoc, z której jednak nie mamy obowiązku korzystać³⁹. Zasadę tę określił już papież Benedykt XIV: „Wynika stąd, że można bez szkody dla swej wiary katolickiej takich prywatnych objawień nie uznawać, bez lekceważenia przecież przemawiających za nimi relacji”⁴⁰. Należy więc raz jeszcze podkreślić, że aprobata kościelna nie jest orzeczeniem wymagającym posłuszeństwa wiary. Mówi ona bowiem, że w danym objawieniu nie ma nic, co przeczyłoby wierze lub moralności. Mówi także, iż objawienie takie może stać się przedmiotem kultu, a ich przyczyna nadprzyrodzona może zostać rozsądnie przyjęta i służyć zbudowaniu wiernych. Kościelne przyzwolenie odnosi się więc nie do pewności wiary Bożej (jak w przypadku *depositum fidei*), lecz stanowi aprobatę w wierze ludzkiej (*fides humana*)⁴¹, wedle której objawienie najprawdopodobniej jest wiarygodne.

³⁴ Laurentin, *Współczesne objawienia Najświętszej Marii Panny*, s. 25.

³⁵ Rusecki, *Kryteria „objawień prywatnych”*, s. 43.

³⁶ Siwecki, *Objawienia prywatne*, s. 278.

³⁷ Zob. Jan od Krzyża, *Droga na górę Karmel* (II 22, 5), w: tenże, *Dzieła*, tłum. B. Smyrak, Kraków 1998, s. 270–271.

³⁸ Pindel, *Proroctwa nie lekceważcie*, s. 93n.

³⁹ Siwecki, *Objawienia prywatne*, s. 279.

⁴⁰ Cyt. za: J. Kracik, *Prywatne echa jedynego Objawienia*, https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/prywatne_objawienie.html [11.11.2017].

⁴¹ Por. Siwecki, *Objawienia prywatne*, s. 277. Autor, rozważając problem, czy objawienia prywatne przyjmować należy wiarą ludzką czy też boską, przywołuje pogląd Karla Rahnera, który zdaje się sugerować, że objawienia te powinny być przyjmowane wiarą boską w duchu posłuszeństwa. Jednak pogląd ten zdaje się nie mieć wielu zwolenników wśród współczesnych teologów.

Uznanie Kościoła przyjmuje więc charakter orzeczenia, potwierdzającego zgodność treści objawienia prywatnego z Objawieniem Bożym. Można by streścić je w następującym stwierdzeniu: „Istnieją podstawy, by w to wierzyć, jest to przejaw łaski Boga i dlatego zachęcamy was, byście w to wierzyli. Nie jest to jednak zobowiązanie”⁴².

3. Teologiczne kryteria objawień prywatnych

Chociaż objawienia prywatne są fenomenem niekwestionowalnym, to jednak nie każde wydarzenie noszące ich znamiona można uznać za autentyczne. Czasem bowiem wydarzenia, które zwykło się nazywać objawieniami prywatnymi, mogą się okazać halucynacjami czy po prostu zwyczajnymi oszustwami⁴³. Ciekawą myśl odnośnie do ostrożności Kościoła przedstawił Jan Kracik: „Gdyby władze kościelne przyjmowały tak szybko i bezkrytycznie każde posłannictwo kolejnego wizjonera, jak wbrew wskazaniom Nowego Testamentu czyni to część chrześcijan, Kościół dawno zmieniłby się w zbiorowisko grup, skupionych wokół coraz liczniejszych, natchnionych a skłóconych, prywatnych nauczycieli prywatnej wiary”⁴⁴.

Tym niemniej trzeba pamiętać, że sposoby, w jakie Bóg chce i dziś udzielić człowiekowi swej łaski, są bardzo różne. Toteż pochopne odrzucenie objawień prywatnych może okazać się odrzuceniem Bożego daru. Aby uniknąć wszelkich skrajności, omawiane zjawiska, zanim zostanie wydana ich ocena, muszą być gruntownie przebadane. Badanie to dotyczy zarówno samego wydarzenia, jak i wszystkich okoliczności, które mu towarzyszą. Powinno być przeprowadzone bardzo starannie, przy użyciu wszystkich dostępnych środków naukowych⁴⁵.

Dla weryfikacji objawień prywatnych teologia katolicka wypracowała kryteria, czyli pewne znaki pozwalające odróżnić objawienia autentyczne od pozornych i fałszywych oraz wskazać na ich wiarygodność. Kongregacja Nauki Wiary w latach 1974–1978 opracowała ich nowy katalog⁴⁶. Należy jednak pamiętać, że absolutnej pewności nigdy w tej dziedzinie

⁴² Życiński, *Prywatne objawienia maryjne*, s. 142.

⁴³ Por. Rafalska, *Medjugorje: prawda czy fałsz?*, s. 21–28.

⁴⁴ Kracik, *Prywatne echa jedyne Objawienia*, s. 11.

⁴⁵ Por. Dola, *Bóg poszukujący – Bóg poszukiwany*, s. 17–18; zob. Laurentin, *Współczesne objawienia Najświętszej Marii Panny*, s. 58.

⁴⁶ Kongregacja Nauki Wiary, *Normy co do sposobu postępowania w ocenie domniemych objawień*, w: J. Boufflet, P. Boutry, *Znak na niebie. Objawienia Matki Bożej*, Warszawa 2000, s. 266–269.

nie osiągniemy⁴⁷. Kryteria te mają pomóc w badaniu takich elementów objawienia, jak: wizjonerzy, świadkowie, orędzia, ramy czasoprzestrzenne objawień, ich liczba oraz wszelkie zjawiska im towarzyszące⁴⁸. Zawsze jednak pierwszym i podstawowym kryterium jest zgodność badanego objawienia prywatnego z Objawieniem chrześcijańskim⁴⁹.

Istnieją różne podziały kryteriów teologicznych. Najogólniej jednak dzieli się je na negatywne i pozytywne. Pierwsze, o charakterze wykluczającym, wskazują na to, iż występowanie w badanym wydarzeniu znaków o charakterze negatywnym zaprzecza jego prawdziwości. Na tej podstawie należy takie „objawienie” odrzucić jako pozorne i nieprawdziwe. Jak zauważa Marian Rusecki, brak negatywnych znaków nie oznacza jeszcze autentyczności objawienia. Albowiem dla jej stwierdzenia wydarzenie rewelatywne musi spełniać jeszcze szereg naturalnych kryteriów pozytywnych, które stoją w przeciwieństwie do negatywnych⁵⁰.

3.1. Treść objawień prywatnych

Pierwsza grupa kryteriów pytających o objawienia prywatne i zawartą w nich treść ma na celu zbadanie, czy depozyt wiary katolickiej został w danym przesłaniu zachowany w sposób czysty i integralny⁵¹. Na samym początku warto pamiętać o tym, że nie jest autentycznym objawienie zawierające treści sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem i naturalnym poznaniem człowieka. Tym bardziej nie mogą być uznane za prawdziwe objawienia, które doktrynalnie stoją w sprzeczności do depozytu wiary zawartego w Piśmie Świętym i Tradycji lub też w jakikolwiek sposób ów depozyt wypaczają. Taka sprzeczność może dotyczyć zarówno prawd wiary (np. kwestionowanie bóstwa Jezusa Chrystusa), jak też obyczajów, poprzez zalecanie czynów moralnie niegodziwych i sprzecznych z nauką chrześcijańską. Tak więc nie do przyjęcia jest orędzie zachęcające do uprawiania praktyk magicznych (np. wciąż popularne w polskiej pobożności ludowej „łańcuszki”), czy też pochwalające zło i grzech⁵². Podobnie rzecz ma się z przekazem treści dotyczących rzekomych terminów końca świata lub

⁴⁷ Por. Rusecki, *Objawienia prywatne*, s. 855.

⁴⁸ Por. Rafalska, *Medjugorje: prawda czy fałsz?*, s. 39.

⁴⁹ Por. Dola, *Bóg poszukujący – Bóg poszukiwany*, s. 18.

⁵⁰ Rusecki, *Problem wiarygodności „objawień prywatnych”*, s. 43.

⁵¹ Rafalska, *Medjugorje: prawda czy fałsz?*, s. 45.

⁵² Rusecki, *Objawienia prywatne*, s. 855–856; por. Dola, *Bóg poszukujący – Bóg poszukiwany*, s. 18.

rejonów, które w niedługim czasie dotknie jakiś kataklizm. Pozbawione wiarygodności są rewelacje przekazujące treści czysto świeckie, społeczne, militarne, polityczne czy też obyczajowe, a także rozstrzygające dyskusyjne kwestie teologiczne. Należy także pamiętać, iż wiarygodność objawieniom prywatnym odbiera brak zwięzłości i konkretności. Wiadomo bowiem, że przesłania krótkie, w przeciwieństwie do obszernych elaboratów, mniej narażone są na jakiegokolwiek zniekształcenia werbalne⁵³. Niedopuszczalne w tych przekazach są także wszelkie niejasności, przez które istnieje możliwość dokonania kilku ich interpretacji, z których niektóre są teologicznie poprawne, inne zaś błędne. Warto podkreślić także, iż każde, nawet najmniejsze odchylenie od prawowiernej nauki, jest powodem odrzucenia nadprzyrodzoności rzekomych objawień.

Przy rozpatrywaniu omawianej grupy kryteriów od strony negatywnej należy przypomnieć starą łacińską zasadę: *bonum est integra causa, malum est quocumque defecto*, z uszczegółowienia której teologia wyprowadza zasadę integralności. W myśl tejże zasady do wykluczenia autentyczności objawień wystarczy wskazanie chociażby jednego błędu lub niejasności⁵⁴.

Gdy zaś idzie o rozpatrzenie objawienia prywatnego i jego treści od strony pozytywnej, musimy pamiętać o jego ukierunkowaniu na Boże Objawienie i zgodności z nim, o czym wspomniano już wcześniej. Według Josefa Ratzingera dane przesłanie okazuje się wiarygodne przez to, że „odsyła [...] do jedynego Objawienia publicznego”⁵⁵. Owa zgodność nie musi się jednak wyrażać w dosłownym powtarzaniu prawd wiary Kościoła katolickiego. Chodzi raczej o pomoc w lepszym ich zrozumieniu⁵⁶. Autentyczne objawienie prywatne ma służyć pomocą w wyjaśnianiu tego, co jest zawarte w depozycie wiary. Jak zauważa Dorota Rafalska, dokonywać się to może w dwojaki sposób: albo poprzez wyeksponowanie niektórych tajemnic wiary (np. dogmat o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny w objawieniach w Lourdes), albo poprzez zwrócenie uwagi na pewne rodzaje i formy kultu, „których praktykowanie pozwala wnikać w tajemnicę Chrystusa, przybliżać się do Niego oraz się z Nim jednoczyć”

⁵³ Zob. Rusecki, *Objawienia prywatne*, s. 855–856; Pindel, *Proroctwa nie lekceważcie*, s. 114–115.

⁵⁴ Rafalska, *Medjugorje: prawda czy fałsz?*, s. 45.

⁵⁵ J. Ratzinger, *Orędzie fatimskie. Komentarz teologiczny*, OsRomPol, 21(2000), nr 9, s. 48.

⁵⁶ Doła, *Bóg poszukujący – Bóg poszukiwany*, s. 18.

(np. kult Najświętszego Serca Pana Jezusa i związana z nim praktyka dziewięciu pierwszych piątków miesiąca)⁵⁷.

3.2. Okoliczności objawień prywatnych

Drugim czynnikiem, istotnym przy badaniu objawień prywatnych, jest pytanie o ich okoliczności. Należy pamiętać, że w autentycznym wydarzeniu rewelatywnym nie mogą wysuwać się one na pierwszy plan, zasłaniając w ten sposób treść samego objawienia, i skupiając uwagę na tym, co nie należy do istoty objawienia⁵⁸. Marian Rusecki zwraca uwagę na fakt, że chociaż od strony empirycznej zjawisko cudowne musi odznaczać się pewną nadzwyczajnością empiryczną, to jednak wiarygodność rzekomym objawieniom odbiera sensacyjność, ekstrawagancja i spektakularność ich strony zjawiskowej. Byłoby to bowiem sprzeczne z przymiotami Boga i z całą ekonomią zbawienia⁵⁹. Albowiem „kontekst towarzyszący objawieniu powinien kierować uwagę adresata na jego istotę, czyli samą zbawczą treść wydarzenia, w którym Bóg ukazuje się człowiekowi”⁶⁰. Ponadto prostota użytych środków, która jest właściwa Bogu, pozwala potwierdzić, czy rzeczywistą przyczyną rewelacji jest On sam, czy też szatan. Dlatego badając objawienia prywatne należy zwrócić szczególną uwagę na powagę, godność i stosowność wszystkich jego elementów składowych⁶¹.

Kolejną kwestią przy omawianiu niniejszej grupy kryteriów jest krótkotrwałość objawień prywatnych. Dokonując analizy objawień należy możliwie najdokładniej określić ich liczbę oraz odcinek czasu, w jakim miały one miejsce. Zbyt duża liczba zjawień, które czasem trwają całymi latami (w dodatku w różnych miejscach), może budzić także poważne zastrzeżenia co do ich autentyczności.

Gdy zaś idzie o miejsce, w którym dokonuje się objawienie prywatne, to i ono, chociaż nie należy do spraw istotnych, nie jest całkowicie bez znaczenia. Z reguły przyjmuje się, że miejsca te nie mogą być negatywne pod względem moralnym czy religijnym. Oczywiście od tej reguły zdarzają się wyjątki, gdyż Bóg może powołać do istnienia nowe środowiska zbaw-

⁵⁷ Rafalska, *Medjugorje: prawda czy fałsz?*, s. 42.

⁵⁸ Por. Dola, *Bóg poszukujący – Bóg poszukiwany*, s. 18; Rafalska, *Medjugorje: prawda czy fałsz?*, s. 67.

⁵⁹ Por. M. Rusecki, *Cud w chrześcijaństwie*, Lublin 1996, s. 363, 484.

⁶⁰ Dola, *Bóg poszukujący – Bóg poszukiwany*, s. 18.

⁶¹ Rafalska, *Medjugorje: prawda czy fałsz?*, s. 67–68.

cze także tam, gdzie panuje obojętność religijna⁶². Niektórzy twierdzą nawet, że samo miejsce nie ma żadnego wpływu na możliwość wystąpienia objawienia, które przecież może dokonać się wszędzie⁶³. Na podstawie badań objawień uznanych za autentyczne można wykazać, że były one zawsze związane z jednym miejscem, ustalonym przez objawiającą się Matkę Bożą (np. Guadelupe – wzgórze Tepeyac; Lourdes – grotta skalna; Fatima – dąb na zboczu Cova da Iria)⁶⁴.

Badając rzekome objawienie należy więc ściśle ustalić jego okoliczności czasowo – przestrzenne, a także liczbę i jakość świadków. Podejmując kwestię okoliczności trzeba także przyjrzeć się objawiającej się postaci oraz jej zachowaniu i sposobom wypowiedzi. Osobę tę na ogół charakteryzuje wspaniałość i blask, które są skutkiem przebywania w chwale Bożego oblicza, oraz szaty, których znaczenie jest zazwyczaj symboliczne. Jak zauważa Wojciech Życiński, Maryja nie jest w każdym objawieniu „taka sama”: raz ukazuje się jako młoda dziewczyna, innym razem wygląda na około 30 lat. Czasem ubrana jest w suknię białą, niebieską, czarną, a także w regionalny strój kobiet zamieszkujących krainę, gdzie mają miejsce objawienia⁶⁵. Według niektórych badaczy, uwielbione i chwalebne ciało Matki Najświętszej ma zdolność „upostaciowienia” się, czyli przybierania dowolnej formy ludzkiej⁶⁶. Tę niejednoznaczność objawień René Laurentin tłumaczył „dostosowywaniem nieba do ludzi”, a także naturalnymi możliwościami wizjonerów⁶⁷. Badając wszelkie rewelacje należy zwracać uwagę na zachowanie objawiającej się osoby. Autentyczni „Boży posłańcy” charakteryzują się powagą, prostotą i dostojeństwem. Z kolei ich wypowiedzi dotyczą rzeczy ważnych, a przekazane są w sposób zwięzły, prosty i jasny⁶⁸.

3.3. Wizjoner i świadkowie objawień

Kolejny etap weryfikacji objawienia prywatnego dotyczy osoby, która to objawienie otrzymała (wizjoner), ponieważ to przez nią inni

⁶² Rusecki, *Objawienia prywatne*, s. 856.

⁶³ Zob. H. Czachowski, *Cuda, wizjonerzy i pielgrzymi*, Warszawa 2003, s. 38.

⁶⁴ Rafalska, *Medjugorje: prawda czy fałsz?*, s. 61.

⁶⁵ Rusecki, *Objawienia prywatne*, s. 856; Rafalska, *Medjugorje: prawda czy fałsz?*, s. 58, 62n; Życiński, *Prywatne objawienia maryjne*, s. 136.

⁶⁶ S. Budzyński, *Tajemnica objawień w Medjugorju*, Warszawa 1989, s. 14.

⁶⁷ Laurentin, *Współczesne objawienia Najświętszej Marii Panny*, s. 42–49.

⁶⁸ Rafalska, *Medjugorje: prawda czy fałsz?*, s. 64–67.

otrzymują przekazane przez Boga treści. Należy podjąć próbę odpowiedzi na pytania: kim jest adresat, jaką cieszy się opinią w środowisku, w którym żyje, a także jaki jest jego związek z religią i Kościołem. Trzeba także pamiętać o zwróceniu szczególnej uwagi na moralną postawę adresata⁶⁹.

Pierwszym krokiem podjętym przy badaniu kwestii wizjonera jest wykluczenie u niego choroby psychicznej oraz stwierdzenie, iż cechuje się on zdrową postawą krytyczną, rozsądkiem oraz równowagą psychiczną. Należy także zweryfikować podatność osoby doznającej objawień na uleganie złudzeniom, halucynacjom, przywidzeniom, a także sugestiom czy też autosugestiom⁷⁰.

W dalszym toku weryfikacji objawień należy ocenić walory religijno-moralne wizjonera. Jak zauważa Rusecki, pożądane jest, aby były one wysokie. Jednak pamiętać trzeba, że Bóg może objawić się także osobie grzesznej. Niemniej święte i pobożne życie wizjonera jest bardzo pomocne w uwiarygodnianiu przekazywanych wieści rewelacyjnych⁷¹. Gdyby wizjoner był człowiekiem niewierzącym, wtedy na korzyść autentyczności objawienia działałby na przykład fakt jego trwałego nawrócenia. Należy także pamiętać, że znakami, którymi nie będzie zaprzeczał prawdziwości objawienia, mogą być uczynki obojętne moralnie. Podejmując tę kwestię, Dorota Rafalska zauważa, że w historii wizjonerzy pochodzili albo z rodzin religijnie zaangażowanych, albo też z niewyróżniających się pod tym względem⁷². Ponadto osoba doznająca objawień prywatnych powinna cechować się szczerością i prawdomównością oraz nie szukać chwały i rozgłosu (bezinteresowność), gdyż można wtedy wykluczyć świadome kłamstwo, a przez to uczynić przekazywane treści bardziej wiarygodnymi. Obok tych cech, wizjoner powinien być człowiekiem spokojnym, skromnym i pokornym, a także uległym⁷³. Oznacza to, że nie będzie się on wywyższał z racji otrzymywania objawień, a także chętnie będzie poddawał się Kościołowi. Uległość bowiem wobec władzy kościelnej (Stolicy Apostolskiej, biskupa, proboszcza, spowiednika, kompetentnego przełożonego) stanowi gwarancję wiarygodności wydarzeń rewelatywnych. Powinna ona

⁶⁹ Dola, *Bóg poszukujący – Bóg poszukiwany*, s. 18.

⁷⁰ Rusecki, *Kryteria „objawień prywatnych”*, s. 46.

⁷¹ Tenże, *Objawienia prywatne*, s. 856.

⁷² Pindel, *Proroctwa nie lekceważcie*, s. 109; Rafalska, *Medjugorje: prawda czy fałsz?*, s. 59.

⁷³ Rusecki, *Objawienia prywatne*, s. 856.

mieć miejsce nawet wówczas, gdyby polecenia np. kierownika duchowego stały w sprzeczności do woli osoby objawiającej się, a nawet zaprzeczały w ogóle faktowi objawień⁷⁴.

Jeśli idzie o świadków objawień prywatnych, to w pierwszej kolejności ważne jest ustalenie, czy są oni świadkami bezpośrednimi, tzn. czy widzieli znaki zjawieniowe, czy też pośrednimi, którzy obserwowali tylko wizjonera w czasie objawienia i słuchali przekazywanych przez niego treści. Jeśli należą do drugiej grupy, wówczas istotne dla wykazania wiarygodności jest ustalenie, czy relacje dotyczące objawienia otrzymali bezpośrednio od wizjonera, czy też od osób trzecich. Należy także zwrócić uwagę na stosunek, jaki wobec rzekomych wizjonerów i relatorów mają sami świadkowie. Marian Rusecki podaje katalog cech, jakimi powinni charakteryzować się świadkowie objawień, aby ich zeznania były wiarygodne. Cechami tymi są: stopień krytyczności, znajomość problematyki, nastawienie do religii i zaangażowanie religijne, brak podatności na sugestie. Wiarygodność będzie ponadto uzależniona od wieku i płci⁷⁵.

4. Znaki wiarygodności objawień prywatnych

Przedstawione powyżej kryteria teologiczne, weryfikujące prawdziwość objawień prywatnych, muszą być spełnione wszystkie razem (*sic!*), aby prawdziwość danego objawienia prywatnego można było uznać za prawdopodobną⁷⁶. Jednak zastosowanie tych kryteriów nie jest wystarczające do stwierdzenia boskiego początku w badanych objawieniach⁷⁷. Prawdopodobieństwo to staje się większe, gdy objawieniu towarzyszą jakieś niezwykle wydarzenia, które posiadają charakter nadprzyrodzoności⁷⁸. One to, jak zauważyli ojcowie Soboru Watykańskiego I w konstytucji *Dei Filius*, „znakomicie pokazując wszechmoc i nieskończoną wiedzę Boga są bardzo pewnymi i przystosowanymi do możliwości poznania wszystkich ludzi znakami Bożego objawienia”⁷⁹.

⁷⁴ Rafalska, *Medjugorje: prawda czy fałsz?*, s. 46, 51.

⁷⁵ Rusecki, *Objawienia prywatne*, s. 856–857.

⁷⁶ Tenże, *Kryteria „objawień prywatnych”*, s. 47.

⁷⁷ Rafalska, *Medjugorje: prawda czy fałsz?*, s. 79.

⁷⁸ Dola, *Bóg poszukujący – Bóg poszukiwany*, s. 18.

⁷⁹ *Breviarium fidei*, red. I. Bokwa, Poznań 2007, n. 646; por. H. Denzinger, *Enchiridion symbolorum, definitionum et declarationum de rebus fidei et morum*, Bologna 2003, n. 3009.

Należy pamiętać, że zjawiska te pełnią wobec przekazywanych rewelacji rolę służebną⁸⁰.

4.1. Cuda

Pierwszą grupą omawianych znaków są cuda, które w teologii traktowane są jako czyny Boga dokonane w celach zbawczych, będące równocześnie Jego epifanią⁸¹. Jak zauważa Rusecki, objawienia prywatne potwierdza treść cudów⁸². Zobrazowaniem owej treści mogą być na przykład cudowne uzdrowienia, dokonujące się w miejscach rzekomych objawień⁸³. Weryfikując owe uzdrowienia należy zachować szczególną ostrożność, gdyż wydarzenia te same w sobie nie przesądzają o boskim pochodzeniu. Analizując kwestię pochodzenia cudów, Roman Pindel przytacza słowa Jezusa, który zapowiadał niezwykle znaki potwierdzające Jego naukę, ale przestrzegał przed znakami czynionymi przez fałszywych proroków⁸⁴.

Badając cudowne uzdrowienia należy również pamiętać o kryteriach ustalonych już w 1734 roku przez Prospera Lambertiniego. Późniejszy papież Benedykt XIV pisał w traktacie *De servorum Dei beatificatione et beatorum canonizatione*, że do uznania uleczenia za cudowne konieczne jest, aby wcześniejsza choroba była ciężka, nieuleczalna lub trudna do uleczenia (*ut morbus sit gravis, et vel impossibilis, vel curatu difficilis*), nie osiągając jednocześnie swego końcowego stadium, po którym mogłaby zniknąć samorzutnie (*ut morbus, qui depellitur, non sit in ultima parte status, ita ut non multo post declinare debeat*). Ponadto konieczne jest, aby nie było podane żadne lekarstwo, a jeśli zostało zaaplikowane, należy stwierdzić jego nieskuteczność (*ut nulla fuerit adhibita medicamenta, vel, se fuerit adhibita, certum sit, ea non profuisse*). Samo zaś wyzdrowienie musi dokonać się nagle i całkowicie (*ut sanatio sit subita et momentanea, [...] ut sanatio sit perfecta*)⁸⁵.

⁸⁰ Pindel, *Proroctwa nie lekceważcie*, s. 120.

⁸¹ M. Rusecki, *Funkcje cudu*, Sandomierz – Lublin 1997, s. 48.

⁸² Tenże, *Objawienia prywatne*, s. 857.

⁸³ Por. Dola, *Bóg poszukujący – Bóg poszukiwany*, s. 18.

⁸⁴ Pindel, *Proroctwa nie lekceważcie*, s. 120. Zob. Rafalska, *Medjugorje: prawda czy fałsz?*, s. 81n. Autorka w zwięzły sposób podaje procedurę, jaka musi być spełniona przed uznaniem jakiegoś uzdrowienia za nadprzyrodzone. Por.: A. Anderwald, *Cuda – znaki Boga dziś?*, w: *Szukanie Boga*, s. 21–31.

⁸⁵ Benedykt XIV, *Opera omnia*, t. 4, Prati 1841, s. 88.

4.2. *Sensus fidei*, owoce objawień i aprobaty Kościoła

Drugim znakiem uwiarygodniającym objawienie jest *sensus fidei* wiernych. Przyjmuje się tu, iż ogół ludu Bożego, posiadający nadprzyrodzony zmysł wiary, nie może zejść w wierze na błędną drogę⁸⁶. Tak więc trwałe zainteresowanie Ludu Bożego jakimś wydarzeniem rewelatywnym może wskazywać na jego boskie pochodzenie⁸⁷.

Kolejny znak można by określić jako poznanie *ex fructibus*. Jak zapowiedział Pan Jezus, „poznacie ich po ich owocach” (Mt 7, 20). Ważne w weryfikacji objawień prywatnych są więc dobre i trwałe owoce, zarówno u wizjonera, jak też u innych. Tadeusz Dola wymienia tu przede wszystkim nawrócenie, uświęcenie i wzrost życia religijnego. Gdy idzie o całą wspólnotę Kościoła, owocami są: zwrócenie uwagi na jakąś prawdę wiary, czy też podjęcie jakiegoś nowego dzieła charytatywno-apostolskiego⁸⁸.

Ostatnim znakiem potwierdzającym autentyczność danego objawienia prywatnego jest aprobaty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Magisterium musi być w tym względzie niezwykle ostrożne, aby uniknąć możliwości zaistnienia jakiegokolwiek błędu. Przy wydawaniu werdyktu w sprawie objawień prywatnych Kościoł bierze pod uwagę wszystkie kryteria wiarygodności, dlatego też decyzja w tym względzie zapada zwykle po dłuższym czasie. Pamiętać należy także, iż aprobaty kościelna ma zwykle charakter negatywny, stwierdzający, że dane wydarzenie rewelatywne nie jest sprzeczne z Objawieniem publicznym⁸⁹.

Wojciech Życiński zauważa, że aprobaty dla objawień wydawana jest rzadko – w zdecydowanej większości przypadków stwierdza się nieautentyczność objawień lub też brak w nich nadprzyrodzoności⁹⁰. Czasami *Magisterium Ecclesiae* z różnych powodów nie zajmuje wyraźnego stanowiska w kwestii poszczególnych rewelacji. Należy wówczas pamiętać, że jeśli w objawieniu są obecne wszystkie kryteria wiarygodności, można przyjąć, że są one wynikiem działania Bożego. Niemniej decyzja Kościoła daje pewność bezpieczną i moralną⁹¹.

⁸⁶ Pindel, *Proroctwa nie lekceważcie*, s. 121.

⁸⁷ Rusecki, *Objawienia prywatne*, s. 857–858.

⁸⁸ Por. Pindel, *Proroctwa nie lekceważcie*, s. 121; Dola, *Bóg poszukujący – Bóg poszukiwany*, s. 19; Rafalska, *Medjugorje: prawda czy fałsz?*, s. 68n.

⁸⁹ Rusecki, *Objawienia prywatne*, s. 857; Dola, *Bóg poszukujący – Bóg poszukiwany*, s. 19.

⁹⁰ Życiński, *Prywatne objawienia maryjne*, s. 143.

⁹¹ Rusecki, *Objawienia prywatne*, s. 857.

Na koniec warto raz jeszcze przypomnieć, że oceny objawień prywatnych nie mają charakteru nieomyślności, dlatego też wcześniej wyrażone zastrzeżenia (np. ze strony ordynariusza miejsca) mogą być wycofane na skutek nowych okoliczności⁹².

* * *

Objawienia prywatne są swoistym spotkaniem dwóch rzeczywistości, w którym niemal empirycznie sfera materii doświadcza obecności świata duchowego. Autentyczne wydarzenia rewelatywne mogą wnieść wiele dobra w życie Kościoła i przyczynić się do aktualizacji Bożego Objawienia w konkretnym *Sitz im Leben* wiernych, do których zostało ono skierowane. Należy jednak pamiętać, że każde wydarzenie noszące znamiona objawienia prywatnego musi być dokładnie zbadane. W przeciwnym razie może stać się wielkim zagrożeniem dla całościowo pojętego życia duchowego wiernych. Stąd niezbędna przy orzekaniu prawdziwości objawień prywatnych jest rzetelna analiza jego wszystkich elementów składowych. Badanie prawdziwości objawienia jest sprawą niezwykle skomplikowaną, stąd nie należy domagać się jego przyspieszania, gdyż pośpiech w tym przypadku zazwyczaj bywa złym doradcą.

Wydaje się słuszne, by śledząc doniesienia o współczesnych wydarzeniach rewelatywnych chociażby takich jak te z Medjugorie, pozostawić badanie i formułowanie wniosków kompetentnym ekspertom, nie formułując jednocześnie przedwczesnych i pobieżnych sądów. Wierni Kościoła, dla własnego dobra i pożytku duchowego powinni wsłuchiwać się w aktualne jego stanowisko oraz otaczać prace badających modlitwą, ufając jednocześnie w twórcze działanie Ducha Świętego w Kościele.

STRESZCZENIE

Objawienia prywatne czy wizje nadprzyrodzone obecne są w życiu Kościoła od zarania. Zazwyczaj wiązały się z życiem mistycznym świętych ludzi i stanowiły poniekąd „uchylenie nieba” na ziemi. Szczególne miejsce wśród wszystkich objawień prywatnych mają tzw. mariofanie czyli objawienia Najświętszej Maryi Panny. Ten fenomen zintensyfikował się w ostatnich dwóch stuleciach, co zdaniem niektórych badaczy może być znakiem czasów ostatecznych. W tych wydarzeniach rewelatywnych Maryja przychodzi na ziemię z przesłaniem miłości i pokoju, których coraz bardziej brakuje w najnowszej historii. Najnowsza historia Kościoła zna objawienia

⁹² Pindel, *Proroctwa nie lekceważcie*, s. 123.

uznane za autentyczne (Fatima, La Salette, Guadelupe), takie, których ocena jest negatywna (np. Garabandal) oraz takie, co do których wciąż nie ma jednoznacznego stanowiska Kościoła (np. Medjugorie),

Ponieważ każde objawienie prywatne dotyczy duchowej i metafizycznej sfery życia oraz wiąże się z tajemnicą, budzi ono zwyczajną ciekawość. Ta z kolei prowadzi do polaryzacji poglądów i ocen. Stając wobec wydarzenia rewelatywnego niektórzy chcą jego bezwzględного uznania, bez jakiegokolwiek procesu weryfikacji, z kolei inni sugerują, by objawieniami prywatnymi się nie zajmować. Kościół ceni objawienia prywatne, jednakże jest bardzo ostrożny z ich uznaniem za prawdziwe. W celu weryfikacji takich fenomenów wypracowano szereg kryteriów teologicznych, które wszystkie muszą być spełnione, by dane objawienie mogło zostać zaaprobowane. W niniejszym artykule autor przypomniał naukę Kościoła dotyczącą objawień prywatnych i ich relacji do jedynego Objawienia Bożego w Jezusie Chrystusie oraz zebrał katalog kryteriów i znaków wiarygodności, jakimi każde objawienie prywatne musi się wylegitymować.

Słowa kluczowe: Objawienie Boże, objawienia prywatne, kryteria weryfikacji, znak wiarygodności objawienia, mariofania.

SUMMARY

The private revelations or supernatural visions are present in the Church's life from the very beginning. Usually they were bounded with the mystical life of the holy people and made the heavenly reality somehow present on earth. Among the private revelations a special place have the apparitions of the Mother of God. This phenomenon become more intense in the last two centuries, what – according to some theologians – could be a sign of the so called „End Times”. In those events the Most Blessed Mary comes down from heaven with the message of love and peace, virtues which are lacking in the contemporary world. The newest history knows some apparitions recognized by Church (as for example Fatima, La Salette, Guadelupe), some which were not acknowledged (Garabandal), and some not evaluated yet (Medjugorje).

Because every private revelation concerns the spiritual and metaphysical sphere of life and is connected with a mystery, it provokes a simply human curiosity which very often leads to the polarization of opinions. In front of such events some people ask for the immediate recognition of them, and some others warn against the apparitions. The Holy Church appreciate the private revelations but at the same time is very careful with the recognition of their authenticity. In order to evaluate the revelations a number of theological criteria have been elaborated. In this study the author reminds the teaching of the Church regarding the private revelations and presents the criteria and the signs of authenticity to proof the true origin of a revelation.

Key words: Divine Revelation, private revelations, theological criteria of verification, signs of verification, mariophany.

BIBLIOGRAFIA

- Benedykt XIV, *Opera omnia*, t. 4, Prati 1841.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1992.
- Kongregacja Nauki Wiary, Deklaracja *Dominus Iesus*, 6 VIII 2000.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Normy co do sposobu postępowania w ocenie domniemanych objawień*, w: J. Boufflet, P. Boutry, *Znak na niebie. Objawienia Matki Bożej*, Warszawa 2000, s. 266–269.
- Denzinger H., *Enchiridion symbolorum, definitionum et declarationum de rebus fidei et morum*, Bologna 2003.
- Breviarium fidei*, red. I. Bokwa, Poznań 2007.
- Anderwald A., *Cuda – znaki Boga dziś?*, w: *Szukanie Boga*, red. M. Worbs, Opole 2003, s. 21–31.
- Bolewski J., *Teologiczne aspekty jawień maryjnych*, w: *Objawienia maryjne. Drogi interpretacji*, red. K. Pek, Warszawa 1994, s. 52–68.
- Budzyński S., *Tajemnica objawień w Medjugorju*, Warszawa 1989.
- Czachowski H., *Cuda, wizjonerzy i pielgrzymi*, Warszawa 2003.
- Dola T., *Bóg poszukujący – Bóg poszukiwany. Objawienia prywatne*, w: *Szukanie Boga*, red. M. Worbs, Opole 2003, s. 11–19.
- Homerski J., *Objawienie*, w: *Katolicyzm A–Z*, red. Z. Pawlak, Poznań 1989, s. 297–299.
- Jan od Krzyża, *Droga na górę Karmel* (II 22,5), w: Jan od Krzyża, *Dzieła*, tł. B. Smyrak, Kraków 1998.
- Kracik J., *Prywatne echa jedynego Objawienia*, https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/prywatne_objawienie.html [11.11.2017].
- Laurentin R., *Współczesne objawienia Najświętszej Marii Panny*, Gdańsk 1994.
- Ledwoń I.S., Rusecki M., *Objawienie Boże*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, red. M. Rusecki, Lublin – Kraków 2002, s. 859–870.
- O’Collins G., Farrugia E.G., *Leksykon pojęć teologicznych i kościelnych*, Kraków 2002.
- Pawluk T., *Stosunek Kościoła do objawień prywatnych ze szczególnym uwzględnieniem wydarzeń gietrzwałdzkich*, „*Studia Warmińskie*”, 14(1977), s. 75–107.
- Pindel R., *Proroctwa nie lekceważcie, wszystko badajcie. Objawienia prywatne w świetle Słowa Bożego*, Kraków 1998.
- Rafalska D., *Medjugorje: prawda czy fałsz?*, Lublin 2003.
- Ratzinger J., *Orędzie fatimskie. Komentarz teologiczny*, OsRomPol, 21(2000), nr 9, s. 47–51.
- Rigaux B., Grelot P., *Objawienie*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, Poznań – Warszawa 1973, s. 575–584.
- Rusecki M., *Cud w chrześcijaństwie*, Lublin 1996.
- Rusecki M., *Funkcje cudu*, Sandomierz – Lublin 1997.

- Rusecki M., *Kryteria „objawień prywatnych”*, w: *Objawienia maryjne. Drogi interpretacji*, red. K. Pek, Warszawa 1994, s. 35–51.
- Rusecki M., *Objawienia prywatne*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, red. M. Rusecki, Lublin – Kraków 2002, s. 853–859.
- Rusecki M., *Problem wiarygodności „objawień prywatnych”*, *AtK*, 78(1986), s. 34–50.
- Rusecki M., *Stosunek Kościoła do objawień „prywatnych”*, „*Biuletyn KAI*”, 1998, nr 15, s. 21.
- Seweryniak H., *Świadectwo i sens. Teologia fundamentalna*, Płock 2001.
- Siwecki L., *Objawienia prywatne: fides divina czy fides humana?*, „*Studia Sandomierskie*”, 8(2001), s. 268–281.
- Smolka B.Z., *Nauczycielski Urząd Kościoła*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, red. M. Rusecki, Lublin – Kraków 2002, s. 830–832.
- Tronina A., *Jedno Objawienie i wielość zjawień. Od teofanii do mariofanii*, w: *Objawienia maryjne. Drogi interpretacji*, red. K. Pek, Warszawa 1994, s. 27–34.
- Wywiad udzielony dla Katolickiej Agencji Informacyjnej w dn. 19.08.2017, <https://ekai.pl/abp-henryk-hoser-dla-kai-raport-o-medziugorie-bedzie-pozytywny/> [10.11.2017].
- Życiński W., *Prywatne objawienia maryjne w świetle Objawienia w Jezusie Chrystusie*, „*Seminaire*”, 13(1997), s.135–145.